

Wei-Yun Lin-Górecka

Szukanie „Tajwanu” w Polsce – podróż zaczynająca się od studium nazw geograficznych

(tekst oryginalnie pisany po chińsku, przetłumaczony na polski przez Google Translate. Link do tekstu oryginalnego opublikowanego 21.04.2022 w The Reporter:

<https://www.twreporter.org/a/opinion-formosa-taiwan-in-poland>)

Od 2009 roku szukam „Tajwanu” w Polsce.¹

Kiedy mówię „Tajwan” w Polsce, mam na myśli miejsca w Polsce, które nazywają się „Tajwanem”. Pierwszy raz zetknęłam się z „Tajwanem” w Polsce niedługo po ślubie, mąż czytał gazetę podczas śniadania, i zauważył „Tajwan”, ale nie było to nasze wyspiarskie państwo na Pacyfiku.

Tekst mówił, że dwóch dziennikarzy poszło do fabryki robić wywiad. Kiedy dotarli do bramy, portier powiedział: „Osoba, z którą chcecie się spotkać, jest teraz na Tajwanie i wróci za chwilę”. Dziennikarze zdziwili się, skąd wzięła się na Tajwanie? Jeśli pojechała, jak mogłaby wrócić „za chwilę”? Zaraz dowiedzieli się, że fabryka była bardzo obszerna, a „Tajwan” był budynkiem najbardziej oddalonym od głównego budynku.

Szkoda, że nie zachowaliśmy tej gazety. Nie możemy sobie przypomnieć, co to za gazeta, ani daty wydania. Na początku nie mieliśmy w ogóle zamiaru badać ten temat, potraktowaliśmy to po prostu jako ciekawostkę, którą mogliśmy opowiadać przyjaciółom. Ale potem przypadkowo odkryłam, że w Krakowie, gdzie mieszkaliśmy, i w innych miejscach w Polsce, też jest „Tajwan” lub „Formoza”², więc zacząłem ich szukać. Od czasu do czasu wrzucałam hasło „Tajwan” lub „Formoza” w Internecie, a w ciągu ostatniego roku intensywnie prowadziłam z mężem wywiady z ludźmi z tych „Tajwanów” i „Formoz”, poszukując informacji.

„Tajwan” i „Formoza” w Polsce

Obecnie znalazłam 45 „Tajwanów” i „Formoz” w Polsce, w tym 27 „Tajwanów”, 16

¹ Kiedy mówię o „Tajwanie” w Polsce, stawiam nazwę w cudzysłowie, jeśli nie ma cudzysłowu, to znaczy, że mówię o państwie Tajwan. Tajwan to polska pisownia nazwy Taiwan, ale co ciekawe, przed latami 1950. większością formą w Polsce było Taiwan.

² Formoza to polska pisownia nazwy Formosa. Podobnie jak forma Tajwan, Formoza to późniejsza forma, początkowo używano formy Formosa. Formosa to europejska nazwa wyspy Tajwan.

„Formoz”, a 2 miejsca to równocześnie „Tajwan” i „Formoza”. Te „Tajwany” i „Formozy” są rozsięte w Polsce w 13 województwach i są różnorodne, niektóre w miastach i miasteczkach, niektóre są na wsiach. Nazwy odnoszą się do: obszarów miast/wsi, tarasu, restauracji, pól, wzgórz, jezior, wysp, lasów, terenów myśliwskich, młyna, farm, przełęczy i morskiej bazy wojskowej, a nawet trasy kolejowej.

Większość z tych nazw to lokalne, potoczne nazwy, nieznane obcom – dlatego większość Polaków nie wie o istnieniu tych „Tajwanów” i „Formoz”. Także wielu moich rozmówców zna tylko swoje lokalnie „Tajwany” lub „Formozy”, nie zdając sobie sprawy, że są też w innych miejscach Polski. Niektóre z tych nazw są odnotowane w zapisach lub są wspomniane w mediach, a niektóre są nazwami urzędowymi lub oficjalnymi, na przykład wieś „Tajwan” w powiecie tucholskim, gdzie urzędowe informacje są łatwo dostępne – na przykład, który funkcjonariusz policji³ i który komornik sądowy⁴ tam pracuje, kiedy odbierane są śmieci⁵ i jest tam standardowy drogowskaz. Niektóre nazwy nieoficjalne są też zapisane na mapach Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii, łącznie z oficjalnymi: 7 nazw „Tajwan” i 8 nazw „Formoza”. Główny Urząd Geodezji i Kartografii jest państwową instytucją odpowiedzialną w Polsce za pomiary geodezyjne i sporządzanie map, a jej status i funkcja jest zbliżona do tajwańskiej instytucji National Land Surveying and Mapping Center (podlegającej Ministry of the Interior), więc materiały GUGiK są bardzo cenne.

Dlaczego te miejsca nazywają się „Tajwan” lub „Formoza”? Powody są różne. Na podstawie wywiadów i tekstów przeprowadziłam analizę korelacji tych nazw, czyli przeanalizowałam, z jakimi czynnikami nazwy miejsc mogą być powiązane. Na początku rozpatrywałam wiele możliwych czynników, by po przeprowadzeniu analizy statystycznej stwierdzić, że nazwy tych miejsc są związane z następującymi czynnikami: pojawienie się nazw w latach 1950. do 1980., tło wojny między rządem Kuomintangu (KMT) a Komunistyczną Partią Chin (KPCh), i następnie rządzoną przez KPCh Chińską Republiką Ludową (ChRL), odległość od centrum, migracje społeczne i zmiany środowiskowe.

³ Zobacz: Komenda Powiatowa Policji w Tucholi, „Dzielnicowi”, 18.09.2015.
<https://tuchola.policja.gov.pl/k43/dzielnicow/1310,Dzielnicowi.html> (dostęp: 20.09.2022)

⁴ Zobacz: Komornik Tuchola, „Marcin Dolot Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Tucholi Kancelaria komornicza w Tucholi”.
<http://www.komornik-tuchola.pl/dzialanie.html> (dostęp: 20.09.2022)

⁵ Zobacz: Przedsiębiorstwo Komunalne w Tucholi Sp. z o.o., „Harmonogramy wywozu odpadów komunalnych na 2022 r.”.
<https://pk.tuchola.pl/wp-content/uploads/2021/12/11.pdf> (dostęp: 20.09.2022)

W okresie zimnej wojny propaganda PRL sprawiła, że „Tajwan” pojawił się na mapie Polski

Większość „Tajwanów” i „Formoz” w Polsce pojawiło się między rokiem 1950 a końcem lat 1980. Wielu moich rozmówców wspominało Czang Kaj-szeka i tło wojny między rządem Kuomintangu (KMT) a ChRL, co należy odnieść do tła zimnej wojny w tamtym czasie.

Wyłączając z analizy 11 nazw, których czasu powstania nie można określić, spośród 34 nazw jedna pojawiła się w latach 2000., jedna jest wskazywana na czas przed drugą wojną światową, jedna jest wskazywana na czas drugiej wojny światowej, a pozostałe 31 pojawiły się w okresie od roku 1950 do lat 1980. (czyli w okresie zimnej wojny), stanowiąc około 91%.

Moi rozmówcy, pamiętający lata 1950., wspominali, że słyszeli o Tajwanie w radiu, czytali o nim w gazetach lub widzieli plakaty propagandowe, odnoszące się do Czang Kaj-szeka i wojny rządu Kuomintangu z ChRL. Spośród 45 nazw, 12 jest ściśle związanych z tłem wojny między rządem Kuomintangu z ChRL – rozmówca lub tekst wyraźnie o tym wspomina. O 32 nie wiadomo, czy miały związek z tą wojną czy nie – rozmówca lub tekst nie wspomina o tym wprost, ale korelacja jest możliwa. 1 na pewno nie ma związku z wojną – ul. Tajwańska we Wrocławiu: według Departamentu Strategii i Rozwoju Miasta Urzędu Miasta Wrocławia wiele ulic w tej okolicy nosi nazwy krajów azjatyckich, dlatego nowa ulica otrzymała nazwę ul. Tajwańska (to jest najmłodszy „Tajwan” w Polsce; nazwa została nadana w 2019 r.)⁶. Wyłączając miejsca, o których nie wiadomo skąd jest ich nazwa, wśród 13 nazw miejscowości o znanym pochodzeniu 92% jest związanych z wojną między rządem Kuomintangu z ChRL.

W gazetach w Polsce z lat 1950. do lat 1980. Tajwan pojawiał się często, szczególnie w latach 1950. Polacy interesowali się wojną między rządem Kuomintangu i ChRL prawdopodobnie nie tylko z powodu samej tej wojny, ale dlatego, że Polska Rzeczpospolita Ludowa i Republika Chińska należały do dwóch przeciwstawnych obozów (ZSRR i USA), a Tajwan stał się tematem politycznej propagandy w PRL („marionetka imperialistów amerykańskich”). Z tego samego powodu polskie media dużo pisały o wojnie koreańskiej a polski rząd współpracował z Koreańską Republiką

⁶ Zobacz: Urząd Miasta Wrocław, „Uchwała Nr XIV/384/19 Rady Miejskiej Wrocławia z dnia 17 października 2019 r., w sprawie nadania nazwy nowej ulicy na terenie Wrocławia”, 17.10.2019.

https://edzienniki.duw.pl/WDU_D/2019/6091/akt.pdf (dostęp: 20.09.2022)

Zobacz też: mapa GIS.

<https://gis.um.wroc.pl/imap/?locale=pl&gui=classic&sessionID=2213180> (dostęp: 20.09.2022)

Ludowo-Demokratyczną (Koreą Północną), niosąc pomoc i pomagając koreańskim sierotom⁷. Wiadomości o wojnie koreańskiej były wtedy wszędzie, a Tajwan pojawiał się również w narracji o wojny koreańskiej. Dlatego zwrócenie uwagi Polski na Tajwan należy rozpatrywać w szerszym kontekście zimnej wojny, a nie tylko wojny między Kuomintangiem i ChRL.

Niektórzy moi rozmówcy mówili, że ich „Tajwan” lub „Formoza” jest antykomunistyczny/a, mówili też, że Czang Kaj-szek jest antykomunistyczny – na przykład w Szczecinku, gdzie znajdował się bar/restauracja na wyspie „Tajwan”⁸, a stali bywalcy uważali, że nazywa się „Tajwan”, ponieważ mogą tu cieszyć się wolnością, tak jak Tajwan, który był poza kontrolą Chińskiej Republiki Ludowej. Jednak nie można powiedzieć, że wszystkie nazwy „Tajwan” i „Formoza” w Polsce mają charakter polityczny. Można natomiast powiedzieć, że z powodu zimnej wojny i ówczesnej propagandy politycznej nazwa Tajwanu i jej symboliczne znaczenia: daleko od centrum, konflikt z Chinami, antykomunizm, bunt, bieda, wywarły na Polakach silne wrażenie, więc kiedy widzieli miejsca o takich cechach, nazywali je „Tajwan” lub „Formoza”.

Dlaczego niektóre miejsca nazywają się „Tajwanem”, a inne „Formozą”? Spośród 16 „Formoz”, 9 odnosi się na pewno do Tajwanu. Myślę, że może to być spowodowane

⁷ Dr Nicolas Levi, badacz Polskiej Akademii Nauk, napisał w „Tangible and intangible legacies of 70 years of Polish-North Korean relations (1948-2018)”, że przez cały okres komunizmu Polska (PRL) i Korea Północna (KRL-D) miały wiele relacji, m.in. wzajemne wizyty urzędników państwowych i współpracę gospodarczą i handlową. W latach 1950. duża liczba północnokoreańskich studentów przyjechała na studia do Polski, również robotnicy i technicy przyjeżdżali do Polski na staże.

Zobacz: Nicolas Levi, *Tangible and intangible legacies of 70 years of Polish-North Korean relations (1948-2018)*, Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Kultur Śródziemnomorskich i Orientalnych Polskiej Akademii Nauk, 2021.

https://www.researchgate.net/publication/353852064_Tangible_and_intangible_legacy_of_70_years_of_Polish-North_Korean_relations_1948-2018 (dostęp 20.09.2022)

⁸ Jerzy Gasiul, wydawca lokalnej gazety „Temat Szczecinecki”, opowiedział mi, że w latach 1950. na wyspie była restauracja, w której serwowano wysokoprocentowy alkohol. Bardzo często dochodziło tam do burd pijackich. W takich przypadkach wzywano milicję. Zdarzało się, że delikwenci uciekali przed milicją, skacząc przez okno wprost do wody. Knajpę bardzo szybko z tego powodu zamknięto. Jerzy Gasiul tak przedstawia przypuszczalne pochodzenie nazwy: „Być może stali klienci uważali ją za swoistą enklawę, gdzie można było przy wódce dyskutować nawet o aktualnych wydarzeniach na świecie. Knajpa prosperowała w okresie, kiedy w Chinach toczyła się wojna domowa. Czang Kaj-szek chroniąc się przez komuchami pokazał Mao gest Kozakiewicza. W gazetach i radio wciąż o tym bębniło i wbrew propagandzie, która wszelkimi sposobami zohydzała Czang Kaj-szeka, ludzie się cieszyli z tego, że wreszcie ktoś wygrał z komunistami.” Jerzy Gasiul opublikował kiedyś tekst „O kąpielach miejskich i półwyspie „Tajwan””. Pod artykułem jest komentarz podpisany przez es-ka, który mówi, że w dzieciństwie (lata 1950.) widział jak stacjonujący w Szczecinku radzieccy żołnierze bili się z Polakami i wylatywali przez okna. Uważa, że to miejsce zostało nazwane „Tajwanem”, ponieważ klienci knajpy uważali, że są niezależni od Związku Radzieckiego i radzieckich żołnierzy. To, co ten komentarz mówi, potwierdza słowa Jerzego Gasiuła. Zobacz: Jerzy Gasiul, „O kąpielach miejskich i półwyspie „Tajwan””, *Temat Szczecinecki*, 25.04.2021.

<https://szczecinek.com/artykul/polwysep-tajwan/1164546> (dostęp 20.09.2022)

tym, że przed II wojną światową nazwa Tajwanu w Polsce to Formoza. Nazwa Tajwan stała się popularna w latach 1950. Po 1945 roku w wielu polskich gazetach Tajwan nadal funkcjonował jako Formoza lub Tajwan (Formoza).

Po przeprowadzeniu badań nazw miejscowości uświadomiłam sobie, dlaczego, kiedy mówiłam Polakom: „Jestem z Tajwanu”, wielu Polaków (głównie starszych) mówiło do mnie: „Wiem, Czang Kaj-szek!”. Byłam zaskoczona i zdziwiona, dlaczego myślą o Czang Kaj-szoku, zamiast o komputerach i rowerach Giant? Teraz wiem, że w czasie zimnej wojny Czang Kaj-szek, Tajwan i wojna między Kuomintangiem a ChRL były w Polsce znane, zwłaszcza w latach 1950., kiedy marynarka wojenna Republiki Chińskiej przechwyciła i zatrzymała statki Chipolbroku. Tajwan był na tyle sławny, że wszedł do zbiorowej (pod)świadomości, dlatego nazywali pewne miejsca „Tajwanem” lub „Formozą”.

Czy podobne zjawisko występowało w krajach Bloku Wschodniego w Europie Środkowo-Wschodniej poza Polską, np. Czechy, Słowacja, Litwa, Ukraina, Węgry? Czy mają też nazwy „Tajwan” lub „Formoza”? W tej chwili wiem tylko, że Czechy też mają „Koreę”, tak jak Polska.⁹ Jak w okresie zimnej wojny te kraje prezentowały Tajwan? Czy wpłynie to na sposób, w jaki ludzie w tych krajach postrzegają Tajwan dzisiaj? Byłoby to ciekawe badanie porównawcze.

Równie ciekawym studium porównawczym byłoby zbadanie relacji między nazwami „Tajwan” i „Formoza” z nazwami miejscowości/miejsc w Polsce, będących nazwami krajów, miast lub rejonów. Polacy lubią nazywać swoje miejscowości obcymi nazwami, oprócz nazw „Tajwan” i „Formoza”, w Polsce są nazwy: „Sachalin”, „Pekin”, „Abisynia” (dawna nazwa Etiopii), „Syberia”, „Ameryka”, „Wenecja”, „Rzym”, „Paryż” i inne¹⁰. Jednak obecnie, ze względu na ograniczony czas i możliwości, nie prowadziłem obszernych i dogłębnych badań w tym zakresie. Mam nadzieję, że będę miała okazję zgłębić go w przyszłości.

⁹ Czeski badacz dr Jaroslav David w jego pracy „Mikrotoponymie městského prostoru” mówi, że kiedy zbierał materiał w Havířov zanotował, że osiedle w Šumbark było nazwane „Korea” w latach 1950. Ludzie tak je nazywali, ponieważ podczas plac budowy przypominał pola bitwy wojny koreańskiej, a wojna koreańska była wówczas gorącym tematem w czeskich mediach. David powiedział mi też, że takie nazwy nazywane są „nazwami wojennymi” (War names), i w Czechach istnieją inne nazwy związane z wojnami, jak „Balkán”, „Bosna” i „Mexiko”. Zobacz: Jaroslav David, „Mikrotoponymie městského prostoru” w: *Nazwy terenowe i miejscowe w przestrzeni fizycznej (Geographical names in physical space)*, red. Artur Gałkowski, Reneta Gliwa, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2016. <https://dSPACE.uni.lodz.pl/xmlui/handle/11089/22928> (dostęp 20.09.2022)

¹⁰ Więcej informacji na ten temat zobacz: Małgorzata Rutkiewicz-Hanczewska, „Nazewnictwo powroty w kontekście językowych uniwersaliów. Dawne i współczesne nazwy miejscowe o charakterze internacjonalnym”, *Onomastica LXIII*, 2019, p.34. <https://rcin.org.pl/ijp/dlibra/publication/134426/edition/106284?language=pl> (dostęp 20.09.2022)

„Tajwan” w Polsce: peryferia daleko od centrum

Spośród wielu możliwych pochodzeń nazwy, najbardziej prawdopodobnym jest „daleko od centrum”.

Odejmując 20 miejsc, o których nie wiadomo skąd pochodzi nazwa, zostaje 25 miejsc, których pochodzenie nazwy jest znane. Z tych 25 miejsc, mieszkańcy 15 wyraźnie zaznaczyli, że miejsca te zostały nazwane „Tajwan” lub „Formoza”, ponieważ są daleko od centrum miasta, wsi lub głównego budynku.

Na przykład w Nowej Hucie w Krakowie, jest osiedle mieszkaniowe oddalone od centrum Nowej Huty, pierwotnie nazwane C-1, które potocznie nazywano „Tajwan”, ponieważ na początku jego budowy nie było nic między jego obszarem a Placem Centralnym – centrum Nowej Huty. Później wybudowano tam Teatr Ludowy i przemianowano nazwę C-1 na Osiedle Teatralne. Położenie tych miejsc przypomina położenie Tajwanu – wyspy względem Chin – lądu.

W innej części Krakowa znajdował się dom studencki Akademii Górniczo-Hutniczej (AGH), który w latach 1950. do 1970. nazywano „Tajwan”, ponieważ był daleko od centrum miasta.¹¹ W lesie obok wsi Nadarzyce, województwo wielkopolskie, jest teren nazywany „Tajwan”, ponieważ jest tam wał (według mojej wiedzy: fortyfikacje wybudowane przez Niemców w czasie drugiej wojny światowej, będące częścią Wału Pomorskiego), otoczony wodą i przypominający wyspę, leżący daleko od centrum wsi.¹² Kolejna „Formoza” (lub „Tajwan”) znajduje się w Głuchołazach. To plac z boczną koleją i budynkami magazynowymi, należący kiedyś do Fabryki Armaty.¹³ Przeglądając mapy stwierdziłem, że z 45 „Tajwanów” i „Formoz” prawie wszystkie znajdują się na granicach/peryferiach obszarów.

¹¹ Odkryłam ten „Tajwan” w czasopiśmie absolwentów AGH *Vivat Akademia*. Jerzy Kicki, redaktor naczelny, w nr 22. napisał: „W numerze jeszcze jeden tekst dla wszystkich tych, którzy żyją wspomnieniami z jednego z najwspanialszych okresów w życiu wielu z nas, jakim był czas studiów. Grzegorz Loch wspomina życie studenckie w akademiku na Kapelance, który nazywany był...„Tajwanem””. Zobacz: Jerzy Kicki, „Słowa Redaktora” w: *Vivat Akademia*, październik 2020, nr 22.

http://vivat.agh.edu.pl/vivatpdf/vivat_022.pdf (dostęp 20.09.2022)

¹² Opowiedział mi o tym Piotr Matusiak, sołtys wsi Nadarzyce. Odwiedził starszego mieszkańca, który powiedział, że nazwa chyba pochodzi z lat 1950., kiedy Czang Kaj-szek był bardzo znany i wszyscy często słyszeli o nim w radiu i czytali w gazetach. Piotr Matusiak powiedział również, że w tym lesie znajdują się jeszcze takie miejsca jak „Sachalin”, „Korea” i „Kuba”, które również są daleko od centrum.

¹³ Opowiedział mi o tym Marek Szpak, który kiedyś był dyrektorem fabryki. Zapytał kilka osób, które jeszcze tę sprawę pamiętają. Powiedział, że to miejsce jednak nie było nazywane „Formoza”, ale „Tajwan”. Powiedział, że kiedyś fabryka zamieniła część terenu z inną, i nowy teren był daleko od głównej siedziby. W latach 1960. i 1970. ludzie często słyszeli wiadomości o Tajwanie (konflikt między Tajwanem a ChRL był wtedy bardzo głośny.) Domyśla się, że mógł to być powód, dla którego pracownicy używali nazwy „Tajwan”, określając teren oddalony od centrum fabryki.

Muszę powiedzieć, że taki wynik mnie zaskoczył. Kiedy zacząłem szukać „Tajwanu” i „Formozy” w Polsce, znalazłem kilka „Tajwanów”, które uważano za „niebezpieczne” i gdzie „często zdarza się konflikt”. Na przykład Osiedle Grunwaldzkie w Gnieźnie, nazywane „Tajwan”, jest powszechnie uważane przez okolicznych mieszkańców za obszar niebezpieczny, nieznany i gdzie najlepiej nie chodzić. „Tajwan” w Złotorzy to obszar na obrzeżach miasta, mylnie kojarzony tylko z budynkiem mieszkań socjalnych, o którym mówi się, że to „wyspa bezprawia”, na której żyją ludzie zmarginalizowani. Mówi się, że „jest daleko od centrum i urzędu miasta, gdzie nie ma ograniczeń i każdy robi, co chce”.¹⁴

W Nowej Hucie był barak nad stawem w dzielnicy Krzesławice, zwany z powodu częstych bijatyk jako „Tajwan”. Antoni Kwiek, poeta i malarz, który kiedyś tam mieszkał, powiedział mi, że w latach 1950. Tajwan miał złą sławę w Polsce i był uważany za miejsce niebezpieczne. Wykonał nawet gest podcinania gardła, mówiąc: „Tam są piraci”. Dlatego nazywano w Polsce miejsca niebezpieczne „Tajwanem”. W Nowej Hucie jest jeszcze jeden „Tajwan” – w Pleszowie. O tym „Tajwanie” pisał Ryszard Kapuściński w artykule „To też jest prawda o Nowej Hucie”: „A idź do Lasku Mogińskiego, idź na „Tajwan”, na „Kożedo”. To nazwy pleszowskiego osiedla. Same mówią za siebie.”¹⁵. Ten „Tajwan” pojawił się również w filmie dokumentalnym Maksymiliana Wrocławskiego¹⁶.

Widząc tyle „Tajwanów” ze „złą sławą”, pierwotnie wnioskowałem, że „Tajwany” w Polsce nazywają się „Tajwanami” z powodu chaosu. Później znalazłam kilka miejsc związanych z biedą (co może wynikać z obrazu Tajwanu w czasie i po drugiej wojnie światowej), dlatego uważałam, że nazwa „Tajwan” jest związana z chaosem i biedą. Kiedy jednak znalazłem więcej „Tajwanów” i „Formoz”, okazało się, że wiele miejsc nie ma nic wspólnego z chaotycznością i biedą, natomiast ma więcej wspólnego z cechą „oddalone od centrum”, zwłaszcza miejsca na wsiach.

Kiedy wgłębiłam się w badanie „Tajwanów”, uważanych za „chaotyczne, niebezpieczne”, takich jak w Gnieźnie i Złotorzy, odkryłam, że część negatywnego wizerunku tych miejsc mogła być wykreowana i przesadzona, lub że stereotyp „chaosu” jest tam zbyt głęboko zakorzeniony, przesłaniając inne cechy, jak „biedne, daleko”. Na przykład „Tajwan” w Gnieźnie, to pierwotnie teren baraków, zbudowanych przez

¹⁴ Zobacz: TVN, „Tajwan w Złotorzy. Wyspa bezprawia. Uwaga! Po uwadze 25 III 2019”, 25.03.2019. <https://uwaga.tvn.pl/uwaga-po-uwadze,2680,n/tajwan-w-zlotoryi-wyspa-bezprawia-uwaga-po-uwadze-25-iii-2019-oficjalna-strona-programu-uwaga-tvn,287037.html> (dostęp 20.09.2022)

¹⁵ Zobacz: Ryszard Kapuściński, „To też jest prawda o Nowej Hucie”, *Sztandar Młodych*, 30.05.1955. <https://kapuscinski.info/to-tez-jest-prawda-o-nowej-hucie/> (dostęp 20.09.2022)

¹⁶Zobacz: Filmowo93, „Miejsce zamieszkania”, 22.01.2018. <https://www.youtube.com/watch?v=pGCaxyiC0h4> (dostęp 20.09.2022)

Niemców podczas drugiej wojny światowej jako koszary. Po wojnie baraki przejęło polskie wojsko, a ponieważ napłynęła duża liczba imigrantów do Gniezna, dla których miasto nie miało wystarczająco miejsc do zamieszkania, więc armia zgodziła się przekazać baraki imigrantom i biednym rodzinom¹⁷. Ale ten teren jest daleko od centrum, więc dlatego nazwano go „Tajwanem”. Według badań dr Anny Bernaciak i dr Sławomira Palickiego z Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, przestępczość na Osiedlu Grunwaldzkim – czyli „Tajwanie” – nie jest wyższa, niż w innych częściach miasta¹⁸.

Podobnie „Tajwan” w Złotoryj odnosi się nie tylko do budynku mieszkań socjalnych, ale do całego obszaru tej części miasta, gdzie kiedyś był PGR. Burmistrz Złotoryi Robert Pawłowski odszukał mi dokument Urzędu Miasta z 1977 r., w którym stwierdzono, że trzeba nadać nazwę ulicy na terenie zwanym „Tajwanem” w obszarze PGR-u. Proponowano nazwać tę ulicę Żytnią, ale PGR argumentował, że żyta nie uprawiają i nie wypada nazywać ulicy Żytnią, dlatego zaproponowano nazwę: ulica Łąkowa. Zanim więc w latach 2000. pojawił się budynek mieszkań socjalnych i jego „zła sława”, to miejsce już nazywało się „Tajwanem”. Dlatego pierwotne pochodzenie nazwy „Tajwan” raczej nie ma wiele wspólnego z chaosem, ale wynika z oddalenia od centrum.

Egzotyczność „Tajwanu” i „Formozy”

„Tajwan” i „Formoza” pojawią się w Polsce licznie po wojnie, co może wiązać się z masową migracją Polaków i zmianami środowiskowymi po wojnie.

Po drugiej wojnie światowej terytorium Polski zostało przeformatowane. Niektóre tereny, które należały przed wojną do Niemiec, stały się terytorium północno-zachodniej Polski. Niektóre tereny, które należały przed wojną do Polski, stały się częścią Związku Radzieckiego – dzisiaj ziemie te należą odpowiednio do terytoriów: Litwy, Białorusi i Ukrainy. Polacy, którzy mieszkali w przedwojennych terenach wschodnich Polski, musieli przesiedlić się na nowe tereny północno-zachodnie Polski.

Oprócz przesiedlenia z powodu zmiany terytorialnej, nastąpiła również migracja robotników w powojennej Polsce. Wielu młodych ludzi ze wsi wyjeżdża wtedy do pracy

¹⁷ Zobacz: Tomasz Tomkowiak, *Tajemnice Gniezna: Errata do dziejów miasta w latach 1919 – 1960*, Gniezno: Muzeum Początków Państwa Polskiego, 2012, s. 28 – 29.

¹⁸ Zobacz: Anna Bernaciak, Sławomir Palicki, *Program rewitalizacji osiedla Grunwaldzkiego w Gnieźnie na latach 2014 – 2020*, Gniezno: Urząd Miejski w Gnieźnie, s.49 – 50.

<http://gniezno.home.pl/strona32wqf435ge/images/stories/newsy/pazdziernik2014/1/diagno.pdf>
(dostęp 20.09.2022)

do dużych miast, buduje nowe miasta, pracuje w fabrykach, ale także w PGR-ach i w gospodarce leśnej. Poza tym bardzo zmieniło się powojenne środowisko Polski. Część gruntów rolnych została zamieniona na fabryki, nowe miasta lub PGR-y, np. wieś „Tajwan” w powiecie Tuchola¹⁹. Innym przykładem jest małe jezioro w Siekierczynie, województwo dolnośląskie, (dzisiaj obszar ekologiczny), nazwane „Formozą”, które powstało po wypełnieniu wodą zapadliska pokopalnianego²⁰.

Jeśli policzymy nazwy „Tajwan” i „Formoza”, które łączą się ze zjawiskiem migracji, jest ich 27, co stanowi 60% całości. Dlaczego na terenach migracji jest tak dużo „Tajwanu” i „Formozy”? Domyślam się, że kiedy ludzie przyjeżdżają do nowego miejsca, chcą mu nadać nazwę, aby oswoić nowe środowisko. W Nowej Hucie, oprócz „Tajwanu”, istnieje wiele innych nazw miejsc, takich jak Park Ratuszowy nazywany „Piccadilly” i Centrum Administracyjne Huty im. Lenina (w stylu włoskiego renesansu) nazywane „Watykan” lub „Pałac Dozów”. Bar na świeżym powietrzu przed Hutą nosił nazwę „Las Buloński”. W Szczecinku, gdzie też było zjawisko migracji, oprócz małej wyspy zwanej „Tajwan” (pierwotnie nazwa odnosiła się do baru/restauracji na wyspie, potem bar zniknął, a pozostała nazwa wyspy), są także nazwy miejsc: „Wieża Bismarcka”, „Kwadrat”, „Małpi Gaj”, „Ruskie koszary”, „Grzęda”, i nie istniejący już targ pod nazwą „Manhattan”.²¹

Tam, gdzie są imigranci, jest fuzja i zderzenie różnych kultur. Wydawca Jan Stolarczyk opowiadał mi, że w zachodniej części Polski mieszkają ludzie z różnych miejsc, co powoduje, że teren stał się tygłem kultur, więc ludzie są bardziej kreatywni językowo. Dla Polaków, którzy zjechali z różnych stron na zachodnie i północne tereny Polski ich nowe miejscowości były dla nich mocno egzotyczne ze względu na architekturę, urbanistykę, wygląd ulic, sprzęt rolniczy i przedmioty codziennego użytku, jakie tam zastali. Stąd skojarzenia tej egzotyki z odległą egzotyką Formozy-Tajwanu, o którym wciąż pisano w gazetach partyjnych.

¹⁹ O tym „Tajwanie” opowiadała mi Maria Ollick, prezes Borowiackiego Towarzystwa Kultury w Tucholi. Maria Ollick pomogła mi w przeprowadzeniu badania terenowego, rozmawiała też z mieszkańcami „Tajwanu”. Dowiedziała się, że teren, na którym znajduje się osada „Tajwan”, należał przed wojną do niemieckiego właściciela Józefa (Johanna) Semraua. Po wojnie, w ramach reformy rolnej PRL, prawie 120 hektarów ziemi przeszło na własność skarbu państwa i na niej powstało Państwowe Gospodarstwo Rolne, później specjalizujące się w hodowli świń. Po 1989 r. PGR był jakiś czas opuszczony. W 2013 r. prywatna firma wznowiła działalność hodowlaną, co spowodowało niepokój mieszkańców i sprzeciw w obawie przed „złym powietrzem”. Mimo protestów świnia hodowla jednak powstała. Według dostępnych informacji obecnie gospodarstwo hodowlane liczy ok. 9000 świń.

²⁰ Gmina Siekierzyn, „O gminie”, <http://www.siekierzyn.pl/p,11,o-gminie> (dostęp 20.09.2022)

²¹ Zobacz: Rajmund Wełnic, „Zakłete rewiry Szczecinka. Tak je nazywają wyłącznie mieszkańcy miasta”, *Szczecinek Nasze Miasto*, 17.03.2021. <https://szczecinek.naszemiasto.pl/zaklete-rewiry-szczecinka-tak-je-nazywaja-wylacznie/ar/c1-8089903> (dostęp 20.09.2022)

Hasło, które tylko znają tylko „swoi”

Wiele „Tajwanów” i „Formoz” jest związanych z życiem grupowym lub zajęciami grupowymi.

Nazwa „Tajwan” lub „Formoza” często pojawia się w miejscach, gdzie jest grupa. Wcześniej już wspominałam takie miejsce, jak: PGR, baraki, fabryki, akademik. W innych natomiast grupach „Tajwan” lub „Formoza” są trochę tajnym określeniem. Na przykład w Koninie był magazyn paliw, którego istnienie było tajemnicą wojskową, więc robotnicy, którzy go budowali, nie mówili, gdzie pracują, tylko mówili swoim rodzinom: „Pracuję na Formozie”.²²

W pobliżu Gdyni, w morzu znajduje się torpedownia, pozostawiona przez Niemców. W latach 1950. zamieszkało tam około 1000 kandydatów do oficerskiej szkoły Marynarki Wojennej. Położenie torpedowni i Gdyni przypomina położenie Tajwanu i Chin, dlatego to miejsce zostało nazwane „Formozą”²³. Kiedy w 1975 roku powstała grupa wojsk specjalnych (najpierw nazywała się: Wydział Działań Specjalnych), żeby nie używać formalnej nazwy, nazywano tę grupę „Formozę”. W 2007 roku stała się Morską Jednostką Działań Specjalnych JW 4026. W 2011 roku decyzją Ministerstwa Obrony Narodowej została przemianowana na Jednostkę Wojskową Formoza, tak więc po latach kryptonim „Formoza” stał się nazwą oficjalną.

²² Zygmunt Kowalczykiewicz napisał w tekście „Benzyna i Formoza”: „Na początku dekady lat pięćdziesiątych, w podmiejskiej miejscowości Nowy Dwór, powstawał obiekt wojskowy. Były to (Uwaga! Tajne!) magazyny paliw pędnych dla potrzeb lotniska w Powidzu. Zbiorniki podziemne i budowle naziemne stawiali pracownicy z różnych stron kraju, z Konina też. Że tam pracowali, rzecz normalna, ale, co robili, mówić o tym (nawet rodzinie) nie było można. Za zbyt długi język, czytaj – zdradzenie tajemnicy wojskowej – groziło więzienie. Ale jak tu nie mówić, o miejscu pracy, kiedy pytała o to żona. Otrzymywała odpowiedź, głęboko konspiracyjną: – Na Formozie! – Gdzie? – pytała dociekliwa małżonka – Na Formozie! W taki oto sposób azjatycka wyspa, na którą uciekł Czang Kaj-Szek, znalazła się blisko Konina.” Zobacz: Zygmunt Kowalczykiewicz, „Benzyna i Formoza”, *Koniniana*, Maj 2012, Nr 5 (114). <http://www.tpk.konin.pl/index.php/koniniana.html> (dostęp 20.09.2022)

²³ Komandor Józef Rembisz, twórca i pierwszy dowódca specjalnej jednostki morskiej, napisał w swojej książce *Wojsko, Morze, Wraki i Węgorze*: „Na początku lat 1950s chwilowo, to jest na czas egzaminów wstępnych, lokowano tam około 1000 kandydatów do oficerskiej szkoły MW. Kandydaci byli zmuszeni kilka razy dziennie pokonywać znaczną odległość do siedziby wymarzonej szkoły, darmowej stołówki i okrętów, by nasycić się ich widokiem, a także przymierzyć się do munduru noszonego przez najniższą szarżę, jakim był w owych latach lniano-konopny, roboczy mundur. (...) Ten chwilowy los kandydatów, kojarzył się z marzeniami obywateli Chin Ludowych, wówczas głośno wyrażających pragnienie przyłączenia blisko leżącej na morzu wyspy o nazwie Formoza. To wtedy, przyszły oficer MW Marian Smoliński, a kpiarz to był nieprzeciętny, tak też ochrzcił zbudowany w czasie drugiej wojny światowej na Zatoce Puckiej, w miejscu, gdzie głębokość wody wynosiła co najmniej 8 metrów, obiekt I torpedowni. Później często tą torpedownię nazywano Formozą i tak jest do dziś.” Zobacz *Wojsko, Morze, Wraki i Węgorze*, s. 133 – 134.

W pobliżu Drawska Pomorskiego, województwo zachodniopomorskie, znajduje się nieduża działka, nazywana „Formoza” przez Koło Łowieckie „Bażant”. Stanisław Zarębski, który kiedyś zajmował się administracją Koła, powiedział, że nazwę „Formoza” nadał jego ojciec Józef Zarębski. W latach 1950. jego ojciec słyszał w radiu o Formozie/Tajwanie i zaczął używać tej nazwy dla opuszczonego, nieuprawianego, zarośniętego chwastami pola daleko od miasta. Po latach, kiedy Stanisław Zarębski rysował dla Koła mapę, opisał tę działkę jako „Formoza”²⁴. Na lotnisku szybowcowym Leszno-Strzyżewice w Lesznie, województwo wielkopolskie, piloci określają las na skraju lotniska jako „Tajwan”²⁵. Niedaleko Elbląga biegnie nad morzem okrężna trasa pociągu towarowego (obecnie nieużywana), którą w latach 1980. pracownicy kolei w Malborku nazywali „Formozą”²⁶. Michał Pakuła z Muzeum Kolejnictwa w Kościerzynie powiedział mi, że jego zdaniem „nazwa pochodzi od podobieństwa do linii kolejowej otaczającej Tajwan wzdłuż wybrzeża” (sprawdzałem mapy tras kolejowych w Polsce, linie wzdłuż wybrzeża są rzadkie, i może dlatego kolejarze myśleli o wyspie Tajwan).

Życie grupowe rządzi się własnymi prawami, normalne jest, że posiada własny język i własne nazwy miejsc. Nazwy te mogą być początkowo używane tylko przez kilka osób, ale ze względu na życie społeczne, jeśli ludzie nadal ich używają, nazwy szybko się rozprzestrzeniają.

Niektóre nazwy „Tajwan” i „Formoza” pozornie wyglądają, że nie mają nic wspólnego z życiem grupowym, ale jednak są powiązane z grupą ludzi, którzy „wybierają się gdzieś, aby coś razem zrobić”. Przykładowo, mieszkańcy Jakubic, województwo łódzkie, podczas żniw mówią o wzgórzu Góra Tajwan²⁷, a mieszkańcy wsi Dworzyszczce, województwo wielkopolskie, mówili o „Tajwanie”, kiedy mieli pracować na polach tam położonych²⁸. Niewykluczone, że w Zwierzyniu, województwo podkarpackie, nazwy

²⁴ Zobacz: Koło Łowieckie „Bażant” w Drawsko Pomorskim, „Obwód NR 178. Mapa gospodarki łowieckiej”. http://www.bazant.org.pl/foto/mapa_obwodu_178.jpg (dostęp 20.09.2022)

²⁵ Zobacz: Jarek Adamek, „Tajwan i sprawa leszczyńska”, *elka.pl*, 01.06.2021. <https://elka.pl/content/view/104324/663/> (dostęp 20.09.2022)

²⁶ Zobacz: Z krawędzi peronu, „Formoza jest nie tylko nazwą Tajwanu i Jednostki Komandosów Marynarki Wojennej RP”, 22.12.2020. <https://www.facebook.com/ZKrawedziPeronu/photos/a.1544934465781991/2891226414486116/?type=3> (dostęp 20.09.2022)

²⁷ To powiedział mi Piotr Tameczka, który bada lokalną historię. Tameczka napisał także tekst o Górze Tajwan na swoim blogu, zobacz: Piotr Tameczka, „Tajwan wzgórze”, *Wsie regionu sieradzkiego*, 12.03.2014. <http://sieradzkiewsie.blogspot.com/2014/03/tajwan-wzgorze.html> (dostęp 20.09.2022) O Górę Tajwan zapytałam też Stanisława Feliksiaka, sołtysa Jakubic. Jego zdaniem, nazwa pojawiła się długo przed drugą wojną światową. Powiedział, że miejscowi 90-latkowie słyszeli ją w dzieciństwie od dorosłych, którzy również poznali ją w młodości. Dzisiaj nazwa jest nadal przekazywana i nauczana w szkołach, dlatego miejscowe dzieci wciąż znają nazwę „Tajwan”.

²⁸ Informacja pochodzi od Szczepana Ptaka z Urzędu Gminy Rychtal. Powiedział, że młodszy mieszkańcy nie znają tej nazwy, starsze pokolenia znają, ale nie wiedzą skąd jest nazwa i kiedy powstała. Pewne jest,

„Tajwan” używali tylko kajakarze, co może tłumaczyć brak innych informacji o nazwie²⁹.

Zapytałam Liu Chung-Feng, tajwańską pisarkę i przewodniczkę górską, czy podobne zjawisko występuje w Tajwanie? Odpowiedziała: „Wspinacze, kiedy odkrywają nową dolinę, strumień, wzgórze lub imponujące miejsce, nadają im nazwy. W zapisach tras w tajwańskich górach rzeczywiście jest wiele miejsc nazwanych przez studenckie kluby górskie. Niektóre nazwy zostały zachowane i są używane, część pozostała w grupach i stały się nazwami wewnętrznymi grup”. Szkoda, że nie znalazłam więcej informacji o „Tajwanie” w Zwierzyniu. Jeśli w przyszłości znajdę w Polsce więcej gór lub rzek o nazwie „Tajwan” lub „Formoza”, być może uda się potwierdzić teorię Liu.

W niektórych „Tajwanach” i „Formozach” rozwijają się subkultury i tożsamości.

Dzięki grupom możliwy jest rozwój kultur i tożsamości. Gnieźnieński „Tajwan” to miejsce, gdzie subkultura i tożsamość są najbardziej widoczne. W Gnieźnie jest drużyna żużlowa Start Gniezno, wokół której działają grupy kibiców. Jedną z grup jest z gnieźnieńskiego „Tajwanu”, dlatego jej członkowie nazywają swoją grupę Młoda Wiara Tajwan. Poza kibicowaniem na stadionie, z manifestowaniem banera z wielkim napisem „Tajwan”, Młoda Wiara Tajwan rozkleja wlepki (znalazłam jedną w Krakowie, setki kilometrów od Gniezna, dlatego zauważyłam tę grupę), maluje graffiti i śpiewa rap³⁰.

Chociaż obraz „Tajwanu” w Gnieźnie jest negatywny: „odległy, chaotyczny, biedny”, to młodzi ludzie nazwali swoją grupę „Tajwan”, śpiewali o „Tajwanie” i malowali graffiti „Tajwan”. Takie czynności są próbą odwrócenia piętna i stereotypu. W utworze „Tak już musi być”³¹ lokalnego zespołu O.G.P. patrzymy na życie młodych ludzi z „Tajwanu”, ich trudności, wahania i ból. W innym jednak utworze: „Wspólna sprawa”³², śpiewanym

że na wzgórzach obok wsi znajdują się grunty rolne, i mieszkańcy używają nazwy „Tajwan”, gdy mówią o pracach rolnych w tym obszarze.

²⁹ Przewodnik „Błękitny San” Marka Lityńskiego: „Km 331,1 Po obu stronach Zwierzyni; most drogi do drugiej części wsi, położonej na półwyspie wybitnego zakola Sanu, zwanej „Tajwanem”. Przed mostem pętla autobusowa i dwie tablice informacyjne o cudownym źródleku i nabożeństwach fatimskich oraz o szlakach rowerowych „Bieszczady Extreme”. Chociaż niedaleko tego miejsca jest zejście na wodę, to jednak z powodu położonych dalej w korycie Sanu przykrych progów skalnych, możliwych do przepłynięcia tylko przy wysokiej wodzie – splywy należy rozpoczynać 1 km niżej, przy ostatnich zabudowaniach Zwierzynia (patrz oznakowanie)”. Zobacz: Centrum Turystyki Wodnej PTTK, „Locja – Od Zwierzynia do Przemyśla („Błękitny San” – część 3)”. <http://polskieszlakiwodne.pl/locja-od-zwierzynia-do-przemysla-blekitny-san-czesc-3/> (dostęp 20.09.2022)

³⁰ Zobacz: Omen. Official, „MWT Banda – Podchodze do tego”, 1.02.2013.

<https://www.youtube.com/watch?v=Z3p4hbZqhMg> (dostęp 20.09.2022)

³¹ DinoTajwan, „O.G.P. – Tak już musi być”, 26.12.2009.

<https://www.youtube.com/watch?v=9KuNTVbIjBY> (dostęp 20.09.2022)

³² Adi Official, „Adi Wspólna sprawa”, 12.06.2011.

przez Adiego, Dino i Korala, słyszymy ich nadzieję na lepszą przyszłość dla siebie i „Tajwanu” oraz ich identyfikację z tym miejscem.

W Żaganiu, województwo lubuskie, istniała grupa piłkarska „Formoza”, której nazwa wzięta się stąd, że większość jej członków pochodziła z miejscowości Kolonia Laski, nazywanej przez mieszkańców „Formoza”³³. W Lipnicy Wielkiej, Orawa, województwo małopolskie, jest obszar o nazwie „Tajwan”, z którego zawodnicy w konkursie stawiana „Moja” w 2013 roku nadali swojej drużynie nazwę „Chłopcy z Tajwanu”³⁴. Te nazwy też świadczą o pewnej identyfikacji i tożsamości, ale nie są one tak silne, jak w Gnieźnie. Trzeba też podkreślić, że mieszkańcy tych miejsc identyfikują się ze swoim „Tajwanem” lub „Formozą”, a nie z naszym – Tajwańczyków – państwem Tajwan.

Czasami nazwy są przenoszone

Podobnie jak „Tajwan” w Szczecinku, nazwa „Formoza” w Głubczycach, województwo opolskie, pierwotnie odnosiła się do baru na wyspie, potem odnosiła się do całej wyspy³⁵. Nazwa „Tajwan” w Lutowiskach, województwo podkarpackie, początkowo odnosiła się do kilku małych drewnianych domków robotników leśnych, które były oddalone od centrum wsi, ale później, gdy wokół budowano domy, używano nazwy w odniesieniu do całego terenu³⁶. Podobną drogę przeszła gdyńska „Formoza”: od nazwy torpedowni, przez kryptonim jednostki wojskowej, do oficjalnej nazwę jednostki.

<https://www.youtube.com/watch?v=KvsXcGsmqwk> (dostęp 20.09.2022)

³³ Zobacz: „Wielka czwórka”, *Gazeta Lubuska*, 7.07.2004.

<https://gazetalubuska.pl/wielka-czworka/ar/7596353> (dostęp 20.09.2022)

³⁴ Zobacz: Łukasz Razowski, „A na Orawie stawiają Moje”, *Onet Kraków*, 4.05.2013.

https://wiadomosci.onet.pl/krakow/a-na-orawie-stawiaja-moje/g2fkgvn?utm_source=www.twreporter.org_viasg_wiadomosci&utm_medium=referral&utm_campaign=leo_automatic&srcc=ucs&utm_v=2 (dostęp 20.09.2022)

³⁵ Lokalny badacz Jan Mruk napisał w tekście „Nad Psiną”: „Z Psiny czerpano wodę dla ludzi i zwierząt, (...) Niegdyś wlewała swe wody do basenu kąpielowego, do zbiornika otaczającego sztuczną wysepkę / "Formoza"/, do stawu z łabędziami”. Zobacz: Jan Mruk, „Nad Psiną”, *Głos Głubczyc*, Nr 24, 15.09.1994, s.7. <https://sbc.org.pl/Content/13276/PDF/9A%2024.pdf> (dostęp 20.09.2022)

Według Barbary Piechaczek, dyrektor Muzeum w Głubczycach, teren ten był bagnem, w 19. wieku zbudowano tu park (miasto należało wtedy do Niemiec, jego nazwa: Leobschütz), a pod koniec 19. wieku w dużym stawie w parku utworzono sztuczną wyspę i na niej wybudowano elegancką restaurację. Po wojnie w tym budynku swoje biuro urzędziło Koło Łowieckie „Muflon”, które prowadziło także restaurację „Łowiecka”. Barbara Piechaczek powiedziała mi: „Chociaż oficjalna nazwa restauracji to „Łowiecka”, niewiele osób używa tej nazwy. W tamtym czasie znany był mieszkańcom Głubczyc konflikt związany z wyspą Formoza (obecnie Tajwan), stąd restaurację na wyspie potocznie nazywano „Formoza”.

³⁶ O tym mi powiedział Jakub Doliwa, pracownik Urząd Gminy Lutowiska.

Poprzez nazwy możemy spojrzeć na ówczesne wyobrażenia o Tajwanie

Istnienie w Polsce nazw „Tajwan” i „Formoza” nie znaczy, że Polacy dobrze znają Tajwan lub są bliscy Tajwanowi. Niektóre nazwy są związane z negatywnymi obrazami, ale to też nie znaczy, że Tajwan jest napiętnowany w Polsce.

Kiedy po raz pierwszy zacząłem badać/pisać o tych miejscach, moje myśli były bardzo proste. Za każdym razem, gdy znajdowałam nowy „Tajwan” lub „Formozę”, byłam bardzo podekscytowana, nawet jeśli niektóre z nazw zawierały negatywne konotacje. Kiedy opowiadałam Tajwańczykom, co znalazłam, wiele osób nie reagowało tak entuzjastycznie, jak oczekiwałam, a wręcz przeciwnie: czuli się zranieni lub obrażeni. Wtedy zdałam sobie sprawę, że to nie jest wesołe, kiedy Polacy używają nazw „Tajwan” lub „Formoza” jako negatywnych określeń. W tym samym czasie dowiedziałam się, że mieszkańcy niektórych „Tajwanów” i „Formoz” też czują się zranieni i zgorzkniali z powodu napiętnowania. Wtedy zacząłem się smucić, i nie mogłem dłużej patrzeć na to w sposób beztroski i żartobliwy. Przez jakiś czas moje badania i pisanie ustały, ponieważ nie wiedziałem, jak kontynuować.

Ale, czy mam odwrócić głowę, nie badać historii tych miejsc, tylko dlatego, że niektóre z „Tajwanów” i „Formoz” mają negatywny obraz? Czy mam potępić Polaków, mówiąc im: „jak możecie tak widzieć Tajwan?” Po długim okresie zastanawiania, uznałam, że powinnam dalej badać tę sprawę, bo stereotypów nie da się przełamać bez zrozumienia. Jeśli ze strachu i obrzydzenia nie spojrzę na te „Tajwany” i „Formozy”, to nigdy nie będę rozumieć, jak Polacy postrzegają Tajwan, ani jak te dawne stereotypy wpływają dziś na wizerunek Tajwanu w Polsce oraz na relacje polsko-tajwańskie.

Na nowo popatrzyłam na „Tajwan” i „Formozę” w Polsce, próbując wyjść poza czerń i biel, żeby naprawdę zrozumieć historię tych miejsc, jak ludzie tam żyją, co myślą o swoim „Tajwanie” i naszym Tajwanie. Staram się też przedstawić pełny obraz tych miejsc, aby nie popadać w stereotypy (zwłaszcza miejsc, które są napiętnowane). Zauważyłam wtedy, że wielu Polaków odróżnia ich „Tajwan” od naszego Tajwanu i nie uważa, że nasz Tajwan jest „odległym, chaotycznym, bardzo biednym miejscem bezprawia”. Wielu osób wyjaśniało: „Demokracja/gospodarka Tajwanu jest bardzo postępową i nie należy używać nazwy Tajwan jako „czarnego” określenia”. „Kiedy Polacy używają tych nazw, chyba nie myśleli wiele... Tajwan (Formoza) był głośny w latach 1950., więc został przez Polaków zapożyczony, nie myśleli o prawdziwym Tajwanie... nie ma między nimi bezpośredniego związku”.

Ale czy te stwierdzenia są wiarygodne? Czy jednak możliwe, że ci Polacy nagle spotkali Tajwanę, która pyta ich o „Tajwan/Formozę” w Polsce i poczuli się zakłopotani i zawstydzeni, więc powiedzieli coś, żeby mnie zadowolić i pocieszyć? To jest możliwe. To, co Polacy dokładnie myślą o Tajwanie i co wiedzą o Tajwanie, wymaga dalszych badań.

Wziąć cudzą nazwę i przekształcić ją do własnego celu, to jest zjawisko bardzo powszechne i występuje na całym świecie. Pluskwa domowa kiedyś była nazywana przez Japończyków jako „robak z Nanjing” (Nanjing to miasto w Chinach, dawna stolica). Karaczan prusak tak naprawdę nie pochodzi z Prus, tylko z Afryki. W Tajwanie mówi się „amerykański czas” (chodzi o dodatkowy czas, dużo czasu, często się mówi: „Nie mam amerykańskiego czasu!” czyli „nie mam czasu”). Ostatnio pojawiło się w Tajwanie określenie „jechać do Polski/być w Polsce”, odnoszące się do ambarasującej sytuacji, jak faux pas. Chodzi o to, że Polska jest daleko, więc kiedy zdarza się kłopotliwa sytuacja lub zdarzenie, ludzie chcą uciekać i ukrywać się „w Polsce”. W mediach społecznościowych pojawił się nawet fanpage „Anonimowa Polska”, gdzie można wysłać i publikować wpis o zakłopotaniu³⁷.

Początek nowych pytań: wyruszyć w podróż w czasie, dążyć do wzajemnego zrozumienia

Czy nam Tajwańczykom się to podoba, czy nie, jedno jest pewne: „Tajwan” i „Formoza” stały się w Polsce przenośnią. Tajwan ma swoje znaczenie, ale w Polsce ma inne znaczenia, stając się synonimem „miejsca dalekiego, chaotycznego, biednego i zbuntowanego”, „małym kawałkiem obok czegoś wielkiego”, „wyspą”. Krzysztof Kieślowski nakręcił kiedyś film „Podwójne życie Weroniki”. Film opowiada o dwóch kobietach, jedna jest Francuzką, druga Polką, wyglądają dokładnie tak samo, ale mają inne życie i nigdy nie zdawały sobie sprawy z istnienia tej drugiej, dopóki nie spotkały się na Rynku w Krakowie. W pewnym sensie, moje odkrycie polskich „Tajwanów” i „Formoz” może być traktowane jako spotkanie Tajwanu z jego 45 polskimi Doppelgängernami.

Mimo, że „Tajwanów” i „Formoz” jest tak wiele w Polsce, większość moich rozmówców niewiele wie o Tajwanie. Albo nie wiedzą nic, albo wiedzą tylko, że gospodarka Tajwanu jest dobra, albo że Tajwan to „dobre Chiny”, „demokratyczne Chiny”, „antykomunistyczne Chiny”. Wygląda to bardzo stereotypowo, bardzo podobnie do

³⁷ Zobacz: Anonimowa Polska, https://www.facebook.com/awkward87poland/?ref=page_internal (dostęp 20.09.2022)

narracji z okresu zimnej wojny. Z drugiej strony, Tajwańczycy też mają bardzo stereotypowe wyobrażenie Polski. Kiedy Tajwańczycy myślą o Polsce, wielu z nich najpierw przychodzi do głowy: „Czy Polska nadal jest komunistyczna?” Słyszałam to pytanie w Tajwanie wiele razy, to też jest narracja z czasów zimnej wojny, chociaż Polska oderwała się od komunizmu już w 1989 roku. Albo będą myśleć, że w Polsce studiuje medycynę wielu tajwańskich studentów, i rzeczywiście jest ich wielu, bo studia są tańsze niż w USA lub Europie zachodniej, albo myślą o Chopinie, o „polskiej ceramice” (Bolesławiec), i o tym, że koszty są mniejsze niż w Europie zachodniej, więc warto wybrać się na wycieczkę.

Polski stereotyp Tajwanu i tajwański stereotyp Polski są bardzo podobne w tym, że obydwa wynikają z tego, że się nie rozumiemy. Być może, kiedy Tajwańczycy i Polacy lepiej się poznają, stereotypy i projekcje dadzą się usunąć. W ten sposób możemy poznać wzajemnie nasze prawdziwe oblicze, szukać wspólnej płaszczyzny dialogu i szans na współpracę, wymianę, a nawet więź. W epoce nowej zimnej wojny konieczne i pilne jest przełamywanie stereotypów, rozwijanie dialogu, wzajemne poznawanie się, nawiązywanie kontaktów i współpracy.

Aby przełamać stereotyp, trzeba najpierw zrozumieć, w jaki sposób powstaje. Tak wiele nazw „Tajwan” i „Formoza” w Polsce każe mi przypuszczać, że okres po drugiej wojnie światowej (głównie lata 1950.) miał decydujące znaczenie dla polskiego wizerunku Tajwanu. Jednak, żeby badać dokładnie, należy badać nie tylko lata 1950., ale także wcześniejsze i późniejsze. Ruszamy więc w podróż przez prawie 400 lat, zaczynając od zapisów Polaków o Tajwanie w 17. wieku, a kończąc na chwili obecnej.

W przygotowaniu tego artykułu pomogło mi wiele Osób i Instytucji, autorka wyraża im najgłębszą wdzięczność i szacunek. Ten artykuł jest częścią książki „W poszukiwaniu Tajwanu w Polsce – od 17. do 21. wieku”, którą obecnie pisze autorka.
